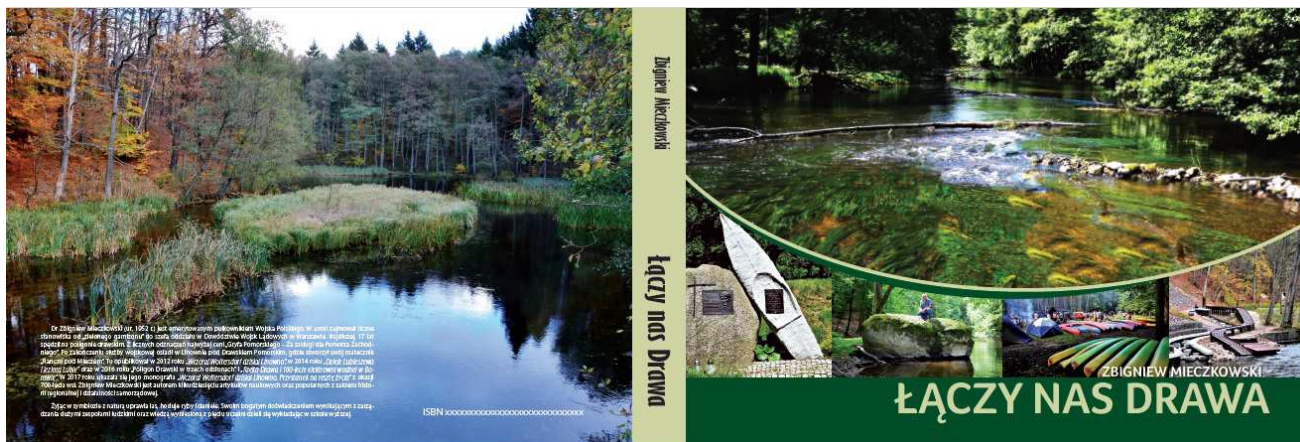


Nowa publikacja dr. Zbigniewa Mieczkowskiego – „Łączy nas Drawa. Monografia rzeki”



Każdy kontakt z cudem natury, jakim jest Drawa, płynąca przez Pomorze Zachodnie z północy na południe, zawsze skłania do nowych przeżyć estetycznych i kolejnej refleksji historycznej. Rzeka, która przez wieki była granicą polsko-niemiecką, na burzliwym pograniczu Brandenburgii, Pomorza i Wielkopolski, stała się natchnieniem dla poetów, malarzy, fotografików, a obecnie wyzwaniem dla kajakarzy. Ci ostatni, co roku oblegają pola biwakowe nad jej brzegami i następnego dnia tworzą długie sznury kajaków płynących z jej nurtem. Rzeka ta nie miała jednak szczęścia do całościowej monografii. Jej namiastką była wydana w 2017 roku przez dr. Zbigniewa Mieczkowskiego publikacja pt. „Rzeka Drawa oraz 100-lecie elektrowni wodnej w Borowie”. Jej bohaterkami były Drawa oraz ówczesny jubilat - perła architektury - elektrownia wodna. Książka ta nie wyczerpywała jednak problematyki jej gospodarczego wykorzystaniu oraz politycznego znaczenia na przestrzeni wieków, a także fenomenu kulturowo-turystycznego, jaki towarzyszy od kilku dekad spływom tą rzeką. Fakt, że książkę pisze się samotnie, a dopiero po jej wydaniu staje się ona obiektem polemik, zrodził poczucie niedosytu i dodatkową motywację na szersze spojrzenie na jej zakres. Stąd nowa publikacja zatytułowana „Łączy nas Drawa. Monografia rzeki”.

Słowo wstępne do książki dał prof. dr. hab. Edward Rymar, wielki autorytet dziejów Nowej Marchii. W pierwszej części autor prezentuje obszerną charakterystykę archeologiczną, przyrodniczą i hydrologiczną dorzecza Drawy oraz historyczne uwarunkowania na niespokojnym pograniczu. Czytelnik znajdzie tutaj odniesienie do początków rzeźbienia jej koryta przez lodowiec, genezę jej nazwy oraz identyfikacje i lokalizacje m.in. średniowiecznych grodzisk i nowomarchijskich zamków. W dalszej jej części szeroko odnosi się do wielowiekowego panowania tu rodu Wedłów, określanych mianem „panów Puszczy Drawskiej”. Zamieszcza również za zgodą autora rozdział opracowany przez profesora Edwarda Rymara o walce o polską granicę na tej rzece w XIII-XVI wieku.

Kolejny fragment książki poświęcony jest gospodarczemu wykorzystywaniu tej rzeki na przestrzeni wieków. Autor odnosi się w nim do łowów nad Drawą oraz występowania tu rzadkich gatunków zwierząt, w tym łososia drawskiego, aż po współczesne formy ochrony

tutejszej przyrody. Charakteryzuje też rybackie wykorzystanie tej rzeki oraz jezior, przez które ona przepływa. Obszernie prezentowane są też historyczne uwarunkowania żeglowności na tej rzece oraz fenomen, który trwał tu aż do 1979 roku, jakim było flisactwo. Zidentyfikowano też występujące na Drawie i jej dopływach dawne młyny oraz zaprezentowano pracujące i projektowane na tej rzece elektrownie wodne. Z książki tej dowiadujemy się też o przebiegu historycznego szlaku solnego oraz współcześnie realizowanych inwestycjach nad Drawą w ramach projektu LIFEDrawaPl.

Dzisiaj Drawa kojarzona jest z funkcjonującymi nad jej brzegami Drawskim Parkiem Krajobrazowym, poligonem drawskim oraz Drawieńskim Parkiem Narodowym. Na wzajemne relacje pomiędzy nimi oraz na oddziaływanie ich na współczesne wykorzystywanie tej rzeki przeznaczony został obszerny fragment książki. W zbiorowej świadomości Polaków Drawa współcześnie kojarzona jest z biegnącym jej nurtem szlakiem kajakowym im. Księdza Kardynała Karola Wojtyły. Jego czterokrotnym pobytom na spływach tą rzeką oraz dedykowanym Jego pamięci pomnikom poświęcono oddzielny rozdział. W trosce o czytelników, zwłaszcza regionalistów oraz szerokie rzesze kajakarzy, opracowano też swoiste wademekum ważnych miejsc po obu brzegach Drawy. Określono ten obszerny fragment książki terminem „mety na Drawie”. Ma on zachęcić kajakarzy do wyjścia na brzeg, by otrzeć się o bogatą historię tego terenu. Ewentualnych turystów autor kieruje do lokalnych zabytków i okazów tutejszej przyrody. Wszystkim, którzy wezmą tę książkę w swe ręce, z pewnością dostarczy ona przeżyć historycznych, doznań estetycznych oraz zainspiruje do odwiedzenia ciekawych miejsc w dawnej Nowej Marchii.

Publikacja zawiera bardzo bogatą szatę ikonograficzną (604 zdjęcia, kopie dokumentów, wycinki map), zarówno tę historyczną, jak i tę prezentującą współczesne walory estetyczne dorzecza Drawy. Na jej zawartość składa się 432 strony formatu A4, 17 rozdziałów, 94 podrozdziały i 63 podpunkty. Publikacja jak wszystkie poprzednie tego autora drukowana będzie na papierze kredowym 130 i posiadać będzie twardą obwolotę oraz zostanie wydana przez Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Reklamowe TONGRAF z Piły. Póki co, funkcjonuje jej pierwszy pilotażowy egzemplarz, który jest przedmiotem negocjacji w sprawie wysokości nakładu i sponsorowania przez samorządy oraz podmioty prywatne. Książki autora do będzie można nabyć pod tel. 609700904, email: miecz12@op.pl i w księgarni w Drawsku Pomorskim.

Dr Zbigniew Mieczkowski (ur.1952r.) jest emerytowanym pułkownikiem Wojska Polskiego. W armii zajmował liczne stanowiska od „zielonego garnizonu” do szefa oddziału w Dowództwie Wojsk Lądowych w Warszawie. Najdłużej, 17 lat spędził na poligonie drawskim. Posiada stopień naukowy doktora. Z licznych odznaczeń najwyższej ceni „Gryfa Pomorskiego – Za zasługi dla Pomorza Zachodniego”. Po zakończeniu służby wojskowej osiadł w Linownie pod Drawskiem Pomorskim, gdzie stworzył swój matecznik „Ranczo pod Mieczem”. Tu opublikował w 2012 roku „Wczoraj Woltersdorf dzisiaj Linowno”, w 2014 roku „Dzieje Lubieszewa i jeziora Lubie” oraz w 2016 roku „Poligon Drawski w trzech odstonach”. W 2017 roku ukazały się „Rzeka Drawa i 100-lecie elektrowni wodnej w Borowie” oraz obszerna monografia zatytułowana „Wczoraj Woltersdorf dzisiaj Linowno. Przystanek na resztę życia”, która ukazała się z okazji obchodów 700-lecia wsi. Zbigniew Mieczkowski jest autorem kilkudziesięciu artykułów naukowych oraz popularnych z zakresu historii regionalnej i działalności samorządowej. Żyjąc w symbiozie z naturą uprawia las, hoduje ryby i daniele. Swoim bogatym doświadczeniem wynikającym z zarządzania dużymi zespołami ludzkimi oraz wiedzą wyniesioną z pięciu uczelni dzieli się wykładając w szkole wyższej.

